

№ 283.

Kalendarzyk tygodniowy:

Wt. św. Aleksandra M.
Śr. św. Łucyi P. M.
Czw. św. Dyoskora M.
Piąt. św. Waleryana.
Sob. św. Euzebiusza B.
Niedz. św. Łazarza B.
Pon. Oczekiw. NMP.

Wschód słońca godz. 8 m. 04
Zachód słońca godz. 3 m. 44
Dług dnia godz. 7 m. 40
Ubyło dnia godz. 9 m. 09

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnośnienie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40

Półrocznie „ 3 „ 70

ZAGRANICĄ:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.

Telefona № 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Wtorek, dnia 12 grudnia 1911 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEŃ: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1½ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honoraryum Redakcja uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3—4-ej po południu.



— Jestem championem świata, i nic w tem dziwnego,
Piłem koniak Szustowa, nigdy nic innego

BANK HANDLOWY

W ŁODZI

ma zaszczyt zawiadomić, że termin trzeciej (ostatniej) wpłaty na nowe akcje (V-ej emisji)—po rb. 100 na akcję—upływa z dniem 15-ym Grudnia r. b.

Wpłaty przyjmują: Bank Handlowy w Łodzi i jego oddziały: w Warszawie, Lublinie, Radomiu i Kielcach, Wołżańsko-Kamski Bank Handlowy w Petersburgu oraz „Mitteldeutsche Creditbank“ w Berlinie.

Grand Bar - Kawiarnia

Jutro

5895

Ozór peklowany.

Z parlamentu niemieckiego.

Parlament niemiecki kończy swoje obrady i w dotychczasowym swym składzie znika z powierzchni, aby miejsce zrobić nowej reprezentacji, której wybór ma nastąpić 12 stycznia 1912 r. W ostatnich chwilach swego życia Parlament zabrał się bardzo intensywnie do pracy. Z jednej strony wywierał w tym kierunku znaczną presję rząd, któremu naturalnie zależy na tem, aby przed wyborami poszczycić się możliwie obfitą produkcją prawodawczą i odeprzeć temsamem zarzuty opozycji na temat niedołężnej, jałowej i bezproduktywnej polityki wewnętrznej. Z drugiej strony i w Parlamencie samym, a mianowicie wśród żywiołów większości, odpowiedzialnej niejako za bieg prac parlamentarnych, silnym bodźcem do zwiększonej pilności był motyw, aby przed wyborcami nie stanąć z próżnymi rękoma.

Ubiegły tydzień w Parlamencie stał pod znakiem polityki socjalnej. W tej dziedzinie bowiem najłatwiej zaskarbić sobie przychyłność mas wyborczych. Z niebywałą składnością i szybkością załatwiła się reprezentacja berlińska z dwoma ważnymi projektami ustawodawczymi; z ustawą o przemyśle domowym oraz z ustawą o ubezpieczeniu urzędników prywatnych. Ustawa pierwsza ma polepszyć dolę pracowników w przemyśle domowym, którymi dotąd prawodawstwo socjalne, przykrojone do stosunków fabrycznych, prawie wcale się nie zajmowało. Strasznemu wyzyskowi, jaki na tem polu właśnie panuje, miały zaradzić proponowane przez socjalistów urzędy płacy, które miały ustanawiać pewne minimum zarobków. Większość Parlamentu jednakże uznała wprowadzenie takich instancji, regulujących

Świeżo transporty

Pilzeńskiego Prazdroju

z browarów Mieszczańskich w Pilźnie.

Monachijskiego Pschorrbrau

z browaru G. PSCHORR w Monachium.

otrzymał i poleca na **beczki, syfony i butelki**

A. Domański

Generalny Reprezentant na Królestwo Polskie

Łódź, Benedykta № 98. — Tel. 736.

3989

Sprostowanie.

Powołując się na wzmiankę, umieszczoną w niektórych gazetach miejscowych, odnośnie rzekomego wystąpienia p. Zacharyusza Warszawskiego ze stanowiska kierownika naszego składu filjalnego łódzkiego, niniejszem wyjaśniamy, że wzmianka ta jest wprost z palca wyssana i że w kierownictwie rzekomego składu nie mamy zamiaru wprowadzać jakiegokolwiek zmiany.

Pabianice, dnia 11 Grudnia 1911 roku.

ZARZĄD

Towarzystwo Akcyjne Pabianickich Fabryk WYROBÓW Bawełnianych

„Krusche i Ender“.

5991

Teatr Popularny

Dziś
8 m. 15 w.Jutro
8 m. 15 w.

Konstantynowska 16.

„Wie sie iol”
„Koniec Mesyasa”sztuka w 8-ju
odsłonach.historycz. sztuka
w 5-ju aktach
J. Żuławskiego.

stosunki między pracodawcami i pracownikami, za niedopuszczalne. Zamiast tego zgodzono się na urządzenie t. zw. „wydziałów fachowych”, które ograniczyć się mają do zbierania materiałów, wydawania opinii i przygotowywania umów taryfowych. Czy działalność takich instytucji, o czysto doradczym charakterze przyczyni się do poprawienia warunków bytu w przemyśle domowym, to dopiero przyszłość wykaże.

Donioślejsza od tamtej ustawa o ubezpieczeniu urzędników prywatnych przeszła w 2 czytaniu bez większych trudności wedle kompromisowych uchwał komisji. Większych zmian nie poczyniono. Oczywiście i przy tej sposobności jak i przy poprzedniej ustawie nie obyło się bez ostrych starć między socjalistami a prawicą. Mianowicie też kilkakrotnie starli się zasiadający w Parlamencie sekretarze Związków zawodowych — socjalistycznego (Centralnego) i chrześcijańskiego, licytując się wzajemnie w „bezinteresownej” przyjaźni dla robotników. Bliskość nowych wyborów tu najbardziej się objawiała.

Może nie bezpośrednio socjalne, ale wielkie ekonomiczne znaczenia ma ta trzecia ustawa, którą uchwalili Parlament, dotycząca opłat od żeglugi rzecznej. Lewica, głównie wolnomyślna frakcja, reprezentująca interesy handlowe naprośnie sprzeciwiała się temu projektowi, podrażającemu komunikację rzeczną. Wprowadzeniu w praktykę rzeczony ustawy stoją jednakże jeszcze w drodze przeszkody międzynarodowe, mianowicie traktaty z Austro-Węgrami i Holandją, gwarantujące wolność żeglugi na Łabie i Renie. Rząd będzie musiał dopiero z odnośnymi państwami przeprowadzić pertraktacje, które zapewne jeszcze nie tak szybko doprowadzą do celu.

Nie zdążył się już Parlament załatwić z ustawą o Izbach pracy, z nowelą do ustawy karnej i nowelą do procedury karnej. Nowela do ustawy karnej była nawskroś reakcyjną i upadku jej żałować nie potrzeba. Natomiast projektowana reforma procedury karnej, wprowadzająca w miejsce Izb karnych t. zw. większe sądy ławnicze oraz różne inne ulepszenia, miała charakter dość postępowy. Niewątpliwie przyszły Parlament w pierwszym rządzie reformę tę na nowo podejmie.

Odgłos walki wyborczej odezwał się szczególnie silnie na środowisku posiedzeniu Parlamentu, gdzie nagle znowu wyplątała nieszczęsna sprawa reformy finansów. Sekretarz stanu Wermuth przedstawił bilans tej reformy w bardzo korzystnym świetle, mówcy liberalni, wolnomyślni i socjalistyczni, to jest tych partji, które na niezadowoleniu z reformy finansów głównie opierają swoją akcję wyborczą, polemizowali gwałtownie z przedstawicielem rządowym. Starcie to odzwierciedlało doskonale obecny nastrój przedwyborczy.

Na sam koniec sesji zapowiedział rząd jeszcze nowe wyjaśnienia w sprawie marokańskiej, spowodowane widocznie do tego mową Grey'a. Wielkiej jednak dyskusji nie potrzeba się obawiać. Mówcy poszczególnych frakcji mają tylko krótkie zdać oświadczenia. Niemcy już mają dosyć Maroka. A zresztą obecny Parlament chce umrzeć w zgodzie z rządem.

Z sądów.

O oszustwo kolejowe.

Wczoraj o godzinie pół do 2 po południu, drugi wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego w Piotrkowie, pod przewodnictwem wiceprezesa Krügera — przystąpił do rozpatrzenia sprawy o oszustwo kolejowe.

Na ławie oskarżonych zasiadli: Józef i Irena małżonkowie Myszowski, Kazimierz Gerlach, urzędnik kolei fabryczno-łódzkiej i Mendel Dębiński, faktor.

Po stwierdzeniu obecności wszystkich wezwanych świadków odczytano akt oskarżenia, który poniżej w streszczeniu podajemy:

AKT OSKARZENIA.

W dniu 24 marca 1911 r. na stację Łódź-fabryczna zgłosił się mieszkaniec m. Łodzi Józef Myszowski i, przedstawivszy kwit bagażowy na przesyłkę Aleksandrów-Łódź Nr. 584, zażądał wydania bagażu. Kiedy Myszowskiemu wydano skrzynię z cedulką bagażową odpowiadającą jego kwitowi, Myszowski przesyłkę zakwestyonował, wskazując, między innymi, na różnicę w wadze o 24 funty od zadeklarowanej w kwicie bagażowym, przyczem prosił podoficera żandarmeryi Anisima Kolanowa o sprawdzenie wagi i otwarcie skrzyni. Równocześnie Myszowski oświadczył Kolanowowi, że według kwitu Nr. 584 pod jego adresem wysłany został transport piór strusich na sumę przeszło 15,000 marek.

Skrzynię zważono w obecności Kolanowa, przyczem waga jej istotnie okazała się 96 a nie 72 funty, jak było oznaczone w kwicie. Skrzynia nie była wcale uszkodzona. Po otwarciu jej okazały się nie pióra strusie, lecz 51 sztuk naczyń porcelanowych, pudełko cygar, sztuka futra, 6 firanek i notatka w języku żydowskim, w której niejaki „Herszel” komunikuje swemu bratu ciotecznemu, że posyła firanki zagraniczne, fajans i cygara. Myszowski zażądał sporządzenia protokołu, a na potwierdzenie tego, że za kwitem Nr. 584 wysłana była partja piór strusich, przedstawił rachunek z dnia 19 marca 1911 r. fabryki kwiatów i piór „Nuwel i Stern” w Berlinie, dla firmy „Irena” w Łodzi, na sumę 15,387 marek 60 fenigów oraz rachunek firmy „Bracia Bernheim” w Berlinie dla Ireny Myszowskiej, z dnia 17 marca 1911 r. na sumę 195 marek, 20 fenigów. Podoficer żandarmeryi, stacji Łódź-fabryczna, Trifon Reut, obejrząwszy skrzynię, której Myszowski nie chciał przyjąć, zwrócił uwagę, że cedula bagażowa Aleksandrów-Łódź Nr. 584 jest zmięta, zabrudzona i naderwana.

Obok tej cedulki na skrzyni widniały cząstki kleju i papieru, stanowiące ślady drugiej zerwanej cedulki. Okoliczności te naprowadziły Reuta na myśl, że w danym wypadku nie było kradzieży ze skrzyni wartościowego towaru i zastąpienia małowartościowym, lecz zamiana bagażu razem z upakowaniem, za pomocą przeniesienia cedulek bagażowych z jednej skrzyni na drugą.

W celu stwierdzenia, skąd i przez kogo był wysłany bagaż wagi 96 funtów, przyjęcie którego Myszowski zakwestyonował, Reut udał się z Łodzi w kierunku st. Aleksandrów, zbierając po drodze na stacjach informacje. Na stacji Skierniewice z ksiąg rejestrujących bagaż tranzytowy, Reut przekonał się, że tym samym pociągiem do Łodzi, w którym wieziono ze stacji Aleksandrów bagaż Nr. 584, wagi 72 funty przez Skierniewice do Łodzi, skierowany był jeden transport wagi 96 funtów. Transport ten za Nr. 402 wysłany był ze stacji Łowicz kolei wiedeńskiej. Reut pojechał do Łowicza i tutaj dowiedział się od tragarzy i dorożkarzy, że skrzynię podobną do poprzednio opisanej, przywiózł na stację Łowicz 22 marca z hotelu „Wiktorya” w Łowiczu dorożkarz Josel Zik. Według informacji zasięgniętych u Zika i służby hotelowej, Zik 22 marca odwoził na stację kolejową przybyłego do Łowicza poprzedniego dnia z Łodzi Mendla Dębińskiego, który miał ze sobą skrzynię. Powróciwszy do Łodzi i otrzymawszy w biurze adresowem wiadomość, że Mendel Dębiński mieszka w Łodzi w domu przy ulicy Solnej Nr. 11, Reut 28 marca razem z agentem wydziału śledczego policji łódzkiej Kazimierzem Piotrowskim, przybył do mieszkania Dębińskiego. Tam spotkał i Józefa Myszowskiego. Dębiński zeznał, że 21 marca z polecenia Myszowskiego odwiózł z Łodzi do Łowicza skrzynię, którą według udzielonej mu przez Myszowskiego instrukcji, nazajutrz, t. j. 22 marca wysłał z powrotem z Łowicza na stację Łódź-fabryczna za kwitem bagażowym Nr. 402. Za spełnienie tego polecenia, Dębiński miał otrzymać od Myszowskiego 12 rubli, lecz wcale nie wiedział o celach Myszowskiego. Zapytany przez Reuta Józef Myszowski, początkowo próbował obecność swoją u Dębińskiego tu-

maczyć sprzedaż kartofli, a następnie przyznał się, że on za namową i przy udziale pomocnika ekspedytora bagażowego stacji Łódź-fabryczna—Gerlacha, wysłał przy pomocy żony swojej ze stacji Aleksandrów do Łodzi skrzynię z piórami strusimi i jedwabiem, kupionemi zagranicą za 15,000 marek za kwitem Nr. 584; w tymże czasie przy pośrednictwie Dębińskiego, wysłał ze stacji Łowicz do Łodzi za kwitem Nr. 402 skrzynię z małowartościowemi przedmiotami. Na stacji Łódź, Gerlach w myśl umowy, przemienił cedulki bagażowe z jednej skrzyni na drugą i tym sposobem Myszowski, za kwitem Nr. 402 zamiast bagażu małowartościowego otrzymał bagaż z piórami strusimi. Następnie zgłosiwszy się na stację z kwitem Nr. 584 i otrzymawszy skrzynię z małowartościowemi przedmiotami, zamiast skrzyni z piórami strusimi, zażądał sporządzenia aktu o zaginionym ładunku, w celu wyegzekwowania tą drogą od kolei żelaznej odszkodowania za, jakoby stracone, pióra strusie. Gerlach za swój współudział w zamianie towarów, według słów Myszowskiego, wymógł sobie ze spodziewanego za utratę towaru wynagrodzenia 4,000 rubli. Żona Myszowskiego, według jego twierdzenia, wysyłając transport piór strusich ze st. Aleksandrów, nie wiedziała o uplanowanej zamianie towarów. Zbadani przez Reuta Irena Myszowska i pomocnik ekspedytora bagażowego st. Łódź-fabryczna Kazimierz Gerlach zaprzeczali swego udziału w zamianie towarów.

Podczas rewizji w mieszkaniu małżonków Myszowskich, dokonanej przez Reuta, znaleziono 89 różnych piór do kapeluszy i między innymi w szafie 4 czarne pióra, które według słów Myszowskiego i żony jego, wzięto ze skrzyni, nadesłanej z Aleksandrów. Myszowski objaśnił Reuta, że część piór z tejże skrzyni spalił w piecu, a pozostałe zawiózł na folwark Dobroń, do swej kuzynki Kellerowej. Na żądanie Reuta, Myszowski napisał kartkę do Kellerowej, ażeby wydała oddawcy pióra. Z kartką tą udał się do Kellerowej agent policji śledczej Kazimierz Piotrowski i otrzymał od niej 70 piór strusich oraz 5 kawałków tiulu.

Ekspertyza porównawcza charakteru pisma na kartce od „Herszla”, znalezionej w skrzyni z fajansem, z charakterem pisma Mendla Dębińskiego, wykazała, że kartka napisana była przez Dębińskiego. Na zasadzie powyższych danych Józef Myszowski, Kazimierz Gerlach, Irena Myszowska i Mendel Dębiński pociągnięci zostali do śledztwa w charakterze oskarżonych o oszustwo, przyczem Józef Myszowski przyznał się co do usiłowania oszustwa, a Gerlach, Irena Myszowska i Dębiński nie przyznali się do winy.

Kazimierz Gerlach wyjaśnił, że żadnego udziału w zamianach towarów nie brał i żadnych w tym względzie umów z Myszowskim nie zawierał. Myszowski zakomunikował mu tylko, że na kolei żelaznej zamieniony został ładunek i prosił o pomoc do uzyskania wynagrodzenia od kolei, obiecując za to połowę wynagrodzenia.

Kartka, którą przysłał Gerlachowi Myszowski około 23 marca, nie miała żadnej łączności ze sprawą o zamianie towarów, a przy tej kartce Myszowski przysłał mu 20 rubli długu kartecianego. Irena Myszowska objaśniła, że skrzynia z piórami strusimi ze st. Aleksandrów została rzeczywiście wysłana przez nią razem z mężem, lecz ona nie wiedziała o uplanowanej zamianie ładunków. Kiedy pióra mąż odebrał, ona nie wiedziała wcale o tem do chwili rewizji. 4-ech piór odebranych przy rewizji, co do których mąż objaśnił, że są z liczby otrzymanych z Aleksandrów, ona nie wiedziała. Skrzyni z serwisem, wysłanej przez męża do Łowicza, również nie wiedziała i nic o tej przesyłce nie wiedziała.

Mąż jej nie przyznawał się wcale do zamiany ładunków, tylko rano w dniu aresztowania był mocno wzburzony i ciągle powtarzał: „co ja narobiłem”. Przy okazaniu Myszowskiej naczynia, pochodzącego z serwisu ze skrzyni z cedula Nr. 584, Myszowska kategorycznie twierdziła, że serwisu wcale nie zna i że takiego serwisu wcale nie widziała u męża. Mendel Dębiński potwierdził objaśnienia dane podczas badania pierwszego. Prócz tego, Dębiński przyznał, że kartkę na imię „Herszla” pisał pod dyktando Myszowskiego; do czego potrzebował tej kartki Myszowski, on, Dębiński, nie wiedział.

Sędzia śledczy przedstawił łódzkim handlującym fajansem wzory naczyń z serwisu, znalezione

Olokawy dokument.

W kulturalach „Dumy” ukazał się bardzo charakterystyczny dokument, świadczący o robocie zakulisowej jakiejś garści nieznaną prowokatorów, których jednak niezadługo odnajdzie wydział śledczy i wtedy wykryje się nowa fabryka, tym razem nie fałszywych pieniędzy, nie podrabianych etykiet, ani nawet potajnego pędzenia spirytusu, ale dokumentów szerszej politycznej natury, w myśl meternichowskiej zasady „divide et impera”.

Odezwa ta brzmi, jak następuje.
Szanowni Panowie!
„Wkrótce w Izbie rozpatrywany będzie projekt samorządu miejskiego w gub. Kraju Nadwiślańskiego.

„Według tego projektu mieszkańcy nadwiślańskiego dzielą się przy wyborach na członków samorządu miejskiego na trzy kury; rosyjską, polską i żydowską.

„Znając nienawiść, jaką żyją w tym kraju Polacy do ludności rosyjskiej, która posiada zresztą znaczną mniejszość, nie należy być prorokiem, by przewidzieć następstwa, o których logicznie doprowadzić musi ten dział na kurye.

„Wszak dla nikogo nie była tajemnicą, ani nowiną, iż polacy bynajmniej nie pogodzą się ze swym położeniem i ukrytym zamysłem jest odbudowanie Polski niepodległej i przynajmniej jej pełną autonomię.

„Wyłączenie polaków w kurę odrębną niewątpliwie da im rolę przewodnią w samorządach miejskich.

„Otoż to właśnie przewodnicтво polaków, zdaniem osób, znających dobrze Kraj Nadwiślański, nie będzie zgodne nie tylko z interesami ludności rosyjskiej, ale i z widokami rządu.

„Gdyż, uzyskawszy stanowisko przeważne w samorządach miejskich, polacy mogą doprowadzić swój brak miłości (mówiąc łagodnie) do Rosjan w praktyce do takich granic, iż Rosyanom wypadnie uciekać.

„Zważmy teraz, jaką przeciwnotkę możnaby na to obmyśleć. Ależ bardzo prosta; połączyć polaków w jednej kurii z żydami.

„Jakkolwiek paradoksalnie brzmi w zastosowaniu do danego wypadku historycznego hasło austriackiej mądrości państwowej, „divide et impera”, przy bardziej jednak uważnym wniknięciu w istotę kwestii kurii — jest ono zupełnie na miejscu i oto dlaczego.

„Przypuśćmy nawet, iż przy połączeniu polaków i żydów w jednej kurii — polacy przejdą jednak w większości do samorządów miejskich, ale za to nie zajmą już oni stanowiska dominującego, czego gwarancją jest ta nienawiść między polakami i żydami, jaka obecnie doprowadzona jest do ostateczności.

„Wspomnijcie choćby o bojkocie handlu żydowskiego przez polaków.

„Mogą nam zarzucić, iż przy takim połączeniu w jednej kurii polaków i żydów wynikać może inne niebezpieczeństwo; przewaga żydów, a więc interesy Rosjan znowu ucierpieć mogą.

„Sądzymy, że obawy te są próżne ze względów następujących;

„Żydzi w Królestwie Polskiem korzystają ze wszelkich praw obywatelskich, tj. mają pełną wolność wyboru miejsca zamieszkania, handlu i

możą nawet nabywać ziemię. Prawie wszędzie kapitały i handel — w rękę żydów, wzrost ludności żydowskiej, dzięki granicy osiadłości, powiększa się z roku na rok. Przypuszczenie, iż danie żydom praw równych z Polakami w samorządzie miejskim doprowadzi do zwiększenia wśród nich ruchu rewolucyjnego, nie wytrzyma krytyki, wszyscy bowiem, nie wyłączając władz miejscowych, wiedzą dobrze, iż nastrój rewolucyjny panuje tylko wśród proletariatu żydowskiego i żydowskiej młodzieży uczącej się, zaś żywiły żydowskie średnio-zamożne i bogate jaknajdalsze są od niego i są żywołem zupełnie godnym zaufania, z którego rekrutować się będzie kontyngens wyborców kurii polsko-żydowskiej.

„Wreszcie, w ostatnim wypadku, gdyby tylko dał się zauważyć wpływ szkodliwy na interesy rosyjskie takiego połączenia, od rządu wyłącznie zależy tak obstawić wybory albo postawić kurye rosyjską w warunkach takich, że w wyborach do samorządu miejskiego zawczasu zabezpieczona będzie przewaga kurii rosyjskiej.

„Wszystko powiedziane doprowadza do wniosku, że zastosowanie zasady „divide et impera” przez wprowadzenie choćby na próbę kurii polsko-żydowskiej, odpowiadać będzie wymaganiam interesu państwowego.

„Wszak żydzi, dzięki swym instynktom przyrodnym, ciągną zawsze do silniejszego, i w danym wypadku, przy wprowadzeniu kurii połączonej, zawsze podtrzymają rząd, czyli ludność rosyjską kraju Nadwiślańskiego, choćby z tego względu, iż ich takt i oddanie rządowi będą ocenione i wynagrodzone choćby przez pewne rozszerzenie granicy osiadłości!”

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

Gabinet Rentgenowski i Światłolecznicy
D-rów L. Falka, Z. Golca i St. Jelnickiego,
Wólczańska № 35.

Ogólne i pojedyncze pokoje dla chorych od 2 do 5 rb.; ambulatoryum dla niezamożnych — płaca za poradę 60 kop.

Godziny przyjęć od 8-9 r., od 11-11 1/2 pp. i od 7-8: w niedziele i święta od 8-10 rano i od 12 1/2 do 1 1/2 po południu.
Kobiety na choroby weneryczne przyjmuje specjalnie pani Dr. Zand Tennenbaumowa w poniedziałki, środy i piątki od godz. 5 1/2 — 6 1/2 po południu. 1738r

**CENTRALNA KLINIKA
chorób zębów i jamy ustnej**

w Łodzi, ul. Piotrkowska № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. KONSULTACYA BEZPŁATNIE. WYRWANIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB 65 KOP. PRZERÓBKA I REPARACYE ZĘBÓW 50 KOP. Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. Przyjmują tylko skończeni lekarze-dentyści.

D-r H. Rueger
Nawrot № 1.
Choroby wewnętrzne.
Przyjm. 4-6 p. poł. 3028

Dr. H. Szumacher
choroby weneryczne i skóra
Nawrot 2
przyjmuje od 8-10 1/2, i od 6-8.
Po poł., panie od 5-6. W niedziele i święta od 2-1 r. 276r

Dr. E. Sonnenberg
Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne
CEGIELNIANA 14.
Od g. 11-1 i 4-7 1/2 w. 76r

Dr. med. Maisel
Stare-Zarzewska 64.
Akuszerya, choroby kobiece i dzieci. — Przyjmuje: od 8 1/2-9 i od 3-6. Dla niezamożnych od g. 5-6 bezpłatnie. 3588

Dr. med. Michał Kantor
choroby chirurgiczne
ul. Południowa 5. Tel. nr. 1827
Przyjmuje od 8-10 rano i od 3-6 po poł. 4280

Dr. H. Sadkowski
Piotrkowska 120
Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszek).
Codziennie od 8-10 rano i od 5 do 7 po poł. Telefon 23-10. 2590

Dr. med. W. Kotzin
Ulica PIOTRKOWSKA 71.
Choroby serca i płuc,
przyjmuje od godz. 10-11 rano i od 4-6 pp. 2783r
№ telefonu 21.19.

Dr. Wacław Bernard
CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRY, DRÓG MOCZOWYCH
Benedykta № 9.
(9-12 r. i 4 1/2-7 1/2 w.) 1485

Dr. A. S. Tennenbaum
Chor. wewnętrzne i dzieci. (Choroby żołądka i kiszek).
Wschodnia № 49.
przyjm. od 8-9 r. i 5-7 p. 30

**Lecznica
D-r A. Steinberga**

BENEDIKTA № 3. Telefonu № 22-52.

(Stosowanie fizykalnych metod leczenia)

Orthopedia. Mechano-terapia (skrępowania kręgosłupa, czołby stawów, mięśni i kości). Główna siedziba: Lecznica Pracownia rządów ortopedycznych.
Gabinet Rentgenowski. Prześwietlenie i fotografowanie.
Leczenie chorób skórnych.
Gabinet elektro-terapeutyczny. Arsonalizacja. Stosowanie prądów stałych, prądu gwałtownego i sinusoidalnego. Elektroshock. Choroby nerwowe.
Gabinet światłolecznicy. Kapsle światłowe w gorącym powietrzu. Kapsle 4-komórkowe (vleś Zellen-Bad). 137r

Dr. Maksymilian Papierny
AKUSZER I SPECYALISTA
CHOROBY KOBIECYCH.
ulica Południowa № 23,
Telefon 16-35.
Przyjmuje do 11 rano i od 4 1/2 do 6 1/2 po poł. 333r

Dr. Skalski
Akuszerya choroby kobiece i wewnętrzne. Przyjmuje od 3-5 po poł. ul. Rokicińska 47, telefon 18-19. 2942

Dr. Fr. Łukasiewicz
Stare-Zarzewska № 36,
róg Sosnowej.
Choroby żołądka i kiszek, wewnętrzne i dziecięce.
Przyjmuje do g. 11 rano i od 8-9 do 6-9 po poł. 2209r

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Dr. Stanisł. Piokarski
PIOTRKOWSKA № 115
Przyjm.: od 9-10 rano i od 5-8 wiecz. kobiety od 4-5. 1331-r

Dr. med. Z. GOLC
Choroby skórne i weneryczne.
UL. MIKOŁAJEWSKA № 18.
Godz. przyjęć: od g. 9-12 i od 4 1/2-7 1/2 wiecz., w niedziele i święta od 9 do 12 1/2.
№ telefonu 20-60 1877

Dr. Jan Caderski
Akuszerya,
choroby chirurg. i kobiece
przyjmuje do 10 r. 4-6 po poł. Ul. Cegielniana 9 m. 4. 2671

Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ
(starszy) Telef. 17-14
Piotrkowska 103
Choroby wewnętrzne, dziecięce, kobiece. Przyjmuje od 9 1/2-11 r. od 8-8 pp. 1426r

Dr. med. Goldfarb
powrócił.
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od godz. 9-12 rano. i od 6-8 wiecz.—Dla pań od 5-6 W niedziele tylko od 9-12. Zawadzka № 13. 3617

Ból głowy i migrenę
natychmiast usuwa
„MIGRENO-NERVOSIN“
Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek.
Są już falsyfikaty.
Więc żądać w aptekach i skl. apt. proszków wyrabianych TYLKO W PŁOCKU i z podpisem wynalazcy A. Gaseckiego na każdym. Proszek 10 kop. 2588



Do pieców pokojowych

są **brykiety**

niezrównane!

Palą się wolno, tlą się długo i trzymają ciepło jak żaden inny węgiel

Skład węgla i drzewa p. f. **„DRZEWO”**

Przejazd 21 i 80a. — Tel. 17-09 i 28-60.



Na Gwiazdkę!

Olbrzymi wybór najgustowniejszych
KRAWATÓW

Koszul	Parasoli
Kołnierzy	Bielizny
Mankietów	welnianej
Szalików	i półwelnianej
Chustek	prof. JAEGERA
Jedwabnych	Bluzek
i półjedwabnych	Serdaków
Szelek	Fartuszków
Pończochy	Skarpetki
Szale gazowe i „Crepe de chine”	Żabotki, Krawatki,

POLECA MAGAZYN GALANTERII

M. KOŁODZIEJSKI

№ 3. Ulica ANDRZEJA № 3.

NAJLEPSZY a przeto **NAJTANSZY**

opat dla użytku domowego

był **jest** i pozostanie
węgiel kamienny

PRIMA WĘGIEL KAMIENNY KRAJOWY dla fabryk i użytku domowego
A. O. TESCHICH i S^{KA} Widzewska 62.

Bajecznie tania

Świąteczna Wyprzedaż

Garnitury marynarkowe dawniej 13.50, 16.50, teraz 9.90	Palta damskie dawniej 16.50, 18.50, teraz 6.90
Palta zimowe dawniej 16.50, 18.50, teraz 12.90	Puszyste palta dawniej 18, 20, 22, teraz 11.90
Spodnie dawniej 3.50, 4.50, teraz 2.90	Spódniczki dawniej 3.50, 4.50, teraz 1.90
Nadzwyczaj tanio!	
Bluzki damskie dawniej 1.10, 1.50, teraz — 90	Palta dla dziewcząt dawniej 6.50, 9.50, teraz 2.90
Bluzki jedwabne dawniej 4.50, 6.50, teraz 3.90	Palta dla chłopców dawniej 6.50, 8.50, teraz 3.90

Halki, Matinki i Szlafroki po cenach niższych do połowy.

Schmechel i Rosner

Piotrkowska № 100.

Ważne dla Pań!

Znane ze swej dobroci pieczywo z piekarni elektryczno-mechanicznej Pasaż-Szulca № 32, oraz wielki wybór mąki. Sprzedaż hurtowa i detaliczna. Cena umiarkowana. Oddział ze sprzedażą mąki pozostaje w dalszym ciągu przy ulicy Składowej № 30, dom własny. WALENTY ZBONIKOWSKI.

Ważne dla dam!

Kto życzy sobie gruntownie nauczyć się kroju i szycia, niech się zapisze na obecny kurs codziennie od 10—1-jej w południe i od 3—6 po poł. Kończące szkołę otrzymują na żądanie cechowe świadectwo. Przy szkole mojej znajduje się wielki wybór manekinów, form papierowych, modeli, bluzek wszelkiej wielkości, spódnic i ubrań dzieciennych po cenach umiarkowanych.

Szkoła moja zaszczycona złotymi modelami i dyplomami uznania.

S. Kryńska
Piotrkowska № 27.

Największy specjalny dom
: garderoby męskiej :

R. Eichbaum i G. Schulz

Piotrkowska № 97.

Na sezon jesienny i zimowy poleca wielki wybór gotowców wej garderoby męskiej, uczniowskiej i dzieciennych.

Ceny nadzwyczaj niskie!

3685

Dr. ROSENBLATT
Choroby uszu, nosa i gardła.
PIOTRKOWSKA Nr. 35.
Telefon 19-84.
Przyjmuje od 10-11 i od 5-7:
w niedziele od 10-11. 2857

ZĘBY sztuczne od 75 k.
Plomby od 50 k.
na kauczuku, złocie — bez wyjęcia korzeni. Plombowanie złotem, srebrem, porcelaną. Wyjmowanie zębów bez bólu. Przeróbka i reparacje na poczekaniu. Lek.-dent. **S. LIPOWSKI**, Piotrkowska 92. 381r

Jedynie zdrowe i smaczne

OBIADY

na świeżem maśle dla stałych stołowników. Składowa 21, mieszk. 14, III piętro. 4692

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.
Syphilis, skórne, wener., choroby dróg moczowych.
LECZENIE SYPHILISU
EHRlich-HATA 6.6.
Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w. dla dam od 4—5. W niedziele i wiatra tylko do 1 rano. 746r

Powrócił z zagranicy

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych lub dróg moczowych
Gabinet Roentgenowski i światłolecznicy. Krótka 4 tel 19 41.
LECZENIE SYPHILISU
EHRlich-HATA 6.6.
Przyjmuje od 8—2 i od 5—9 w.
Dla pań osobna poczekalnia. 425r

OFIARY.

Na „Gniazdo“ Tow. opieki nad dziećmi.

J. K. 8 rb.

Na T-wo pomocy dla niezamożnych uczniów Szkoły Handlowej.

Samuel i Michał Bergsonowie, dla uczczenia pamięci s. p. Ludwika Meyera, składają 10 rb.

Dr. B. Rejt

Średnia № 5, powrócił.

Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe, i kosmetyka lekarska. Leczenie syphilisu Salvarsanem Ehrlich-Hata 606 (interven) Leczenie elektrycznością (elektroliza) i masażem wibracyjnym. Godziny przyjęć od 8—1 i od 4—8 w. w niedziele i święta od 9—2 p.p. Dla Pań osobna poczekalnia. 3689

ZAKOPANE.

„Hotel-pension Warszawski“.

Murowany, urządzone z komfortem. Centralne ogrzewanie. Kuchnia wykwintna. Ceny za pension od 8 koron. 3915

GIEŁDA WARSZAWSKA. Sprawozdanie telegraficzne, 12 godzina.

	Zad.	Ofiar.	Transz.		Zad.	Ofiar.	Transz.		Zad.	Ofiar.	Transz.
Czeki na Berlin	46 40	—	—	4 1/2 % s. Ziemska	89 80	88 80	89 35	5 % Piotrkowa	—	—	—
4 % Renta	92 90	91 90	—	4 % s. „	—	—	—	Akc. Lilpopy	—	—	133
5 % Poz. z 1905	103 75	102 75	—	5 % L. Warsz.	93 80	92 80	93 35	„ Putłowski	—	—	—
5 % Poz. z 1906	103 75	102 75	—	4 1/2 % „	89 40	88 40	—	„ Rudzki i Ska	—	—	680
Premjówka I	490	480	—	5 % L. Łódz. s.	—	—	—	„ Starachowic	—	—	261 50
„ II	377	367	—	4 1/2 % „ s.	—	—	—	B. Hand. Warsz.	—	—	440
Szlacheckie	329	319	—					„ „ Łódzk.	—	—	—
				Rudzki i S-ka (nowe akcje)							123

Piotrkowska 192 dawniej (200)
Lecznica zębów

M. Riesnik-Epstein.

Plombowanie i wyjmowanie zębów bez bólu. Specyjalne laboratorjum zębów sztucznych i złotych koron. Reperacje i przeróbki sztucznych zębów na oczekaniu. Ceny bardzo przystępne. 2599

Zakład chirurgiczno-ortopedyczny
D-RA TOMASZEWSKIEGO

2989 Andrzejka № 3. Telefonu 17-50.
Leczenie skrzywień kręgosłupa i kończyn, chorób stawowych i t. d. Gimnastyka lecznicza. Aparaty mechaniczno-terapeutyczne. Masaż wibracyjny i ręczny. Kąpiele elektryczno-świetlne i gorącym powietrzem. Elektryzacja. 2599

POLIKLINIKA Pasaż - Meyera 1.
chorób oczu Tel. No 28-39.
Godziny przyjęć od 10-12 i od 4-7 1/2, po pol. 2937
D-ra B. Donchina

LEKCYE MUZYKI
(Fortepian, skrzypce, wiolonczela, teorya)

według programu Konserwatorium Warsz. udziela Dyrektor Towarzystwa Muzycznego **Tadeusz Joteyko** ul. Juliusza 13. Zastać od 7—8 wiecz.

CYRK Devigné
We wtorek dnia 9 grudnia 1911 r. 3995

WIELKIE kom.-humoryst. PRZEDSTAWIENIE.
BENEFIS polskich kłownów BERNARDO i VIKTORIO

Drugi występ znakomitego angielskiego tresownika kapitana Djeri Clarka ze swą trupą

SŁONI-OLBRZYMÓW
Debiut wszechświatowo znanych artystów
TRUPY BANOLLA

(fruwający ludzie).
Szczegóły w programach. Początek o g. 8 i pół w

Dr. Rejt
Średnia 5, powrócił.
Sp.: Choroby skórne, weneryczne, włosów, kosmetyka lekarska. Leczenie Syphilisu Salvarsanem EHRlich-HATA 606 (interven). Leczenie elektrycznością (elektrolizem) i masażem wibracyjnym. Dla pań osobna poczekalnia. Godz. przyjęć: od 8—1 rano i od 4—9 w. W niedzielę i święta od 9—2 p.p. 3589
Do filii piekarskiej potrzebna kobieta samotna z kaucją, Piotrkowska 175, sklep. 10210-5-3

SPECYALISTA chorób skórnych, wenerycznych i niemocy płciowej
Dr. LEWKOWICZ
POWRÓCIŁ.
Przy syphilisie zastosowanie preparatu „606“. ZACHODNIA № 33. od 9—1 i 6—8, dla Pań od 5—6, w Niedziele 9—3. 2897
Filia piekarska z mleczarnią do sprzedania. Przejazd 51. 10268—2—2

Towarzystwo Biur Wywiadowczych
S. KLACZKIN I S^{KA}
z oddziałami
w Łodzi, Warszawie, Rydze, Petersburgu, Moskwie, Odesie Rostowie n. D. i Niższym Nowogrodzie (podczas jarmarku) w połączeniu z biurami wywiadowczymi: André Pignet & Cie, Paryż-Berno, Van der Graaf & Co, Amsterdam-Bruksela i Lesser & Luman, Wiedeń-Berlin, poleca swą wypróbowaną organizację do zasięgania informacji i adresów na Królestwo, Cesarstwo i zagranicę. 581

ZAKŁAD FRYZYERSKI
egzystujący lat 10 w sąsiednim miescie z wyrobioną najlepszą klientelą w miescie, jest do sprzedania z powodu niespodziewanych okoliczności, na dobrych warunkach, byle zaraz. Oferty proszę składać w administracji „Rozwoju“, pod literę „B“. 4786
Nagrody 10 rubli.
Zgubiono w sobotę jadąc z dworca Dr. Z. F. L., ulicami Włodzowską, Przejazd, Piotrkowską do Czerwonej 60ta skórzaną walizkę. Uczciwy znalazca zechce takową zwrócić do kantoru L. Geyera, Piotrkowska 282 za powyższą nagrodę. 4744

Dr. med. LEYBERG
o. długoletni lekarz klinik wiedeńskich. Ch. skóry, wene. yozne i moczopłciowe. Godziny przyjęć: 10—1 i 6—8. Dla pań 5-6, poczekalnia oddzielna. W niedziele tylko do obiada. Krótka 5, telef. 26-50. 2113

5 rb. nagrody.
W niedziele zginął pies, wyżeł-ponter, czarny podpalany, małego typu ze skórzany paskiem na szyi. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić: Ulica Emilii № 18, miesz. 4, stróż wskaże. 4732

MEBLE
wyprzedaje najtaniej za gotówkę i na raty, Br. Karabanów, Mikołajewska 22. 4738

MIÓD
gwarantowanej dobroci po 28 kop. za funt, oraz wina w najlepszych gatunkach, bakalie, orzechy, pierniki. poleca na święta skład win Stadnickiego, Andrzejka 10. 4734

BILANS
Towarzystwa Wzajemnego Kredytu Łódzkich Kupców i Przemysłowców (Piotrkowska № 17)
STAN CZYNNY. na d. 1 grudnia 1911 roku. STAN BIERNY.

I. Kasa	32,703 20	I. Kapitał obrotowy: 10% wnioski 1112 członków z odpowiedzialnością na rb. 3,608,500	360,850 —
II. Rachunki bieżące w bankach	68,238 50	II. Kapitał zapasowy	12,825 88
III. Centralny Bank—10% wniosek członk.	500 —	III. Fundusz pracujących w T-wie	5,295 22
IV. Papiery publiczne	30,582 15	IV. Wkłady	989,336 83
V. Skup weksli opatrzonych najmniej dwoma podpisami	2,867,685 58	V. Redyskonto	925,841 68
VI. Weksle protestowane	19,756 37	VI. Korespondenci	643,629 99
VII. Monety zagraniczne i kupony	290 34	VII. Niepodniesiona dywidenda	6,263 15
VIII. Pożyczki na zastaw papierów publicznych	18,281 72	VIII. Podatki państwowe	71 48
IX. Rachunki specjalne członków, zabezpieczone weksłami	4,807 50	IX. Sumy przechodnie	93,320 94
X. Korespondenci	82,429 29	X. Procenty i prowizye pobrane	300,516 48
XI. Organizacja i urządzenie	6,898 78	XI. Wpływy z należności, odpisanych na straty	775 49
XII. Wydatki zwrotne	303 82	XII. Dyspozycje do honorowania	1,204 59
XIII. Koszta handlowe	48,305 68		
XIV. Procenty i prowizye zapłacone	159,148 80		
	3,339,931 73		3,339,931 73
Weksle i dokumenty do inkassa	127,587 46		

